

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński /spr./

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębowska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. C. i M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt I C 428/11

1. oddała obie apelacje;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 30/13

UZASADNIENIE

Powódka D. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 47.419,66 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległa w dniu 28 grudnia 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż uczestniczyła w wypadku samochodowym, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. W wyniku powyższego zdarzenia doznała cierpienie fizycznych i psychicznych. Pismem z dnia 11 września 2012 roku powódka sprecyzowała swoje żądanie i domagała się zasądzenia na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł, następnie na rozprawie w dniu 19 września 2012 roku pełnomocnik powódki sprostował wskazaną kwotę i wskazał, iż kwota dochodzona przez powódkę to 40.000 zł.

Powód M. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 11.183,38 zł w tym 11.091,19 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ w dniu 28 grudnia 2008r., zaś 92,19 zł z tytułu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu M. B. stwierdził, iż uczestniczył w wypadku samochodowym, którego sprawca

był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Wskazał również, że w wyniku powyższego zdarzenia doznał obrażeń w postaci urazu klatki piersiowej, stłuczenia kręgosłupa szyjnego, głowy, żeber po stronie lewej, nosa połączonego z krwawieniem, ogólnych potłuczeń całego ciała oraz silnego urazu psychicznego. Pismem z dnia 11 września 2012 r. powód M. B. rozszerzył powództwo o kwotę 7.419, 62 zł domagając się ostatecznie zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 18.603zł.

Pozwany - (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie obu powództw oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że wypłacił już powodom zadośćuczynienie w wysokościach odpowiednio - 4.000 zł M. B. oraz 21.000 zł D. C., nadto wypłacił powodom zgłoszone koszty leczenia, koszty opieki, odszkodowanie za zniszczone ubranie oraz koszty dojazdu. Pozwany z uwagi stwierdzone u powodów małe uszkodzenia na zdrowiu, ich młody wiek dalsze ich roszczenia uznał za wygórowane.

Wyrokiem z dnia 26 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Elblągu:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. C. kwotę 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. B. kwotę 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2012 r. do dnia zapłaty;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. B. kwotę 92,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2011 r. do dnia zapłaty

IV. oddalił powództwo D. C. i M. B. w pozostałym zakresie;

V. przyznał biegłym sądowym: R. P. wynagrodzenie w kwocie 458, 52 zł, G. W. wynagrodzenie w kwocie 620 zł, W. N. (1) wynagrodzenie w kwocie 445, 90 zł za wydanie opinii w sprawie, które w całości nakazał wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Elblągu;

VI. zniósł koszty procesu między stronami;

VII. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 2.979,42 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie powyższe było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

W dniu 28 grudnia 2008 r. powód M. B. wraz z powódką D. C. uczestniczyli w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna w W.. Po wypadku zarówno D. C., jak i M. B. zostali przewiezieni do Wojewódzkiego Szpitala (...) w E., gdzie u D. C. stwierdzono złamanie trzonu L1 i złamanie nasady dalszej lewej kości promieniowej, zakwalifikowano ją do leczenia zachowawczego i założono jej gorset J. na okres 6 miesięcy, założono unieruchomienie gipsowe lewego przedramienia. W styczniu 2009 roku wykonano u powódki krwawą repozycję złamania oraz stabilizację płytką AO. Aktualnie płytka jest usunięta. Powódka przez okres około roku była rehabilitowana. Złamanie kręgosłupa u powódki wygoiło się z pozostawieniem bólowego ograniczenia ruchomości odcinka Th-L, złamanie przedramienia wygoiło się ze stosunkowo niewielkim ograniczeniem zginania i prostowania nadgarstka. Doznane obrażenia spowodowały u powódki 10 % uszkodzeń na zdrowiu, stan jej zdrowia nie rokuje istotnych zmian w kierunku poprawy lub pogorszenia.

W wyniku zdarzenia M. B. doznał urazu kręgosłupa szyjnego, żeber, kolana lewego, stłuczenia głowy i nosa. Po wypadku zaopatrzony został w pogotowiu ratunkowym, leczony był ambulatoryjnie. Uraz kręgosłupa leczony był kołnierzem ortopedycznym przez okres 6 miesięcy. W wyniku urazu nie doszło do zmian urazowych układu kostnego, stwierdzono u powoda niewielkie bólowe ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego. Doznane obrażenia spowodowały u powoda 3 % uszkodzeń na zdrowiu. W przyszłości nie rokuje się pogorszenia lub poprawy stanu kręgosłupa szyjnego, obecny stan uznać należy za utrwalony.

Ustalił Sąd I instancji, że zarówno u D. C., jak i u M. B. wskutek wypadku komunikacyjnego oprócz obrażeń fizycznych pojawiły się również obrażenia psychiczne w postaci zaburzeń lękowo-depresyjnych. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki wynosi 4 %. Stwierdzone u powoda zaburzenia nerwicowe spowodowały 1 % uszczerbku na jego zdrowiu. Zaburzenia adaptacyjne mogą utrzymywać się u powoda przez okres 2 lat, zaburzenia nerwicowe mogą ustąpić całkowicie. Wymienione powyżej urazy które nastąpiły u D. C. w związku z zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym spowodowały łącznie 14% trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś u M. B. 4 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pozwany po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym przyznał powódce D. C. kwotę 21.000 zł, a powodowi M. B. kwotę 4.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań powodów D. C., M. B., opinii biegłych R. P., W. N.(1) G. W., a także danych wynikających z zebranych w sprawie dokumentów, w tym historii chorób obu powodów. Wskazano, że w razie uszkodzenia ciała Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Wyjaśniono, że krzywda podlegająca naprawieniu przez zasądzenie zadośćuczynienia to zarówno cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała w postaci np. wyłączenia z normalnego życia itp.). Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne, jednakże w przedmiotowej sprawie brak przesłanek uzasadniających odmowę jego przyznania. Okoliczności tejsze sprawy przekonują, iż krzywda doznana przez powodów była realna i rzeczywista.

Analizując cierpienia fizyczne i psychiczne w pierwszej kolejności D. C., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że były one duże w szczególności w sferze psychologicznej. W konsekwencji wypadku nastąpiło znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej w sferze osobistej i zawodowej między innymi konieczność rezygnacji z nauki, strach przed jazdą samochodem, obawy z tym związane spowodowały znaczne obniżenie aktywności powódki, nadto stała się osobą nadwrażliwą. Analizując natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne M. B. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nastąpiło znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej w sferze osobistej i zawodowej między innymi poprzez ograniczenia w pracy zawodowej, zwłaszcza jeżeli chodzi o możliwość podjęcia nowej pracy, nadto powód zmuszony został do rezygnacji ze swoich pasji, przez nadal występujące dolegliwości bólowe zmuszony został do porzucenia uprawiania sportu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, te okoliczności w zestawieniu z faktem, że powodowie przed wypadkiem byli zupełnie zdrowymi ludźmi, czynnymi zawodowo i aktywnymi towarzysko daje im z pewnością poczucie niepewności i obawy o przyszłość. Wystąpiły u nich zaburzenia sfery psychicznej, przy czym u powódki utrzymują się do dnia dzisiejszego, które mają wpływ na ich funkcjonowanie w życiu codziennym. Poważny kryzys przeszedł ich związek. O wielkości cierpień fizycznych i psychicznych dobitnie świadczy to, że powódka doznała dużego uszczerbku na zdrowiu (14%) natomiast powód w wysokości (4%). Podkreślono, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznaną przez powodów. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, przy czym określając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd powinien wziąć po uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych, stres związany z samym wypadkiem drogowym, w jakim powodowie uczestniczyli po raz pierwszy, młody wiek poszkodowanych wielkość trwałego uszczerbku na ich zdrowiu Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, odniesioną do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Wyznacznikiem wysokości zadośćuczynienia winny być więc stosunki majątkowe, a w ich ramach również wysokość przeciętnego wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że na rzecz powódki zasądzono kwotę 21.000 zł, co z uwzględnieniem wcześniej wypłaconego zadośćuczynienia daje łączną kwotę 42.000 zł, a na rzecz powoda kwotę 8.000 zł, co z uwzględnieniem wcześniej wypłaconego zadośćuczynienia daje łączną kwotę 12.000 zł. Zdaniem Sądu pierwszej instancji kwoty te są adekwatne

do stopnia cierpienia doznanego przez powodów cierpienia oraz do stopnia doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu i związanych z nim trwałych dolegliwości bólowych. Sąd Rejonowy zasądził także na rzecz M. B. kwotę 92,19 zł tytułem poniesionych przez niego kosztów leczenia. Sąd Rejonowy wskazał, że w pozostałych zakresie powództwo oddalono, w tym także w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Powodowie są osobami bardzo młodymi, proces ich rekonwalescencji przebiega sprawnie, nadto z opinii biegłych nie wynika, by doznane urazy miałyby wywoływać w przyszłości jakiegokolwiek dodatkowe dolegliwości, które do tej pory się nie ujawniły. Wyjaśniono też, że odsetki zasądzono na podstawie art. 481§1 k.c. określając ich termin płatności na 27 września 2012 roku, gdyż dopiero w dacie wyrokowania Sąd określił wysokość zadośćuczynienia i dopiero następnego dnia po ogłoszeniu orzeczenia pozwany popada w opóźnienie w płatności.

O wynagrodzeniu za opinie sporządzone przez biegłych orzeczono na mocy art. 288 k.p.c. w punkcie V wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c., tj. przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu oraz możliwości wzajemnego zniesienia kosztów w przypadku częściowego uwzględnienia żądań. Z uwagi na fakt, iż powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych Sąd Rejonowy nakazał ściąganie od pozwanego opłaty sądowej od uwzględnionych kwot w wysokości 1.455 zł oraz tytułem wydatków poniesionych w sprawie na opinie biegłych w łącznej wysokości 1.524, 42 zł.

W apelacji pozwany – (...) Spółka Akcyjna w W. zaskarżył powyższy wyrok w punkcie I w części zasądzonej na rzecz powódki kwotę powyżej 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia i w punkcie II wyroku w części zasądzonej na rzecz powoda kwotę powyżej 3.000 zł, zarzucając wyrokowi obrazę prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w jego ocenie kwoty zadośćuczynienia przyznane przez Sąd Rejonowy są wygórowane. Pozwany podkreślił, że nie przeczy, iż leczenie powódki trwało długo i że w wyniku wypadku doświadczyła cierpienie fizycznych i psychicznych. Z opinii biegłego ortopedy wynika, że obecnie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 10%, podczas, gdy w chwili badania przez lekarza orzecznika wynosił on 13%. Stąd też, w ocenie skarżącego, należy przyjąć, iż konsekwencje wypadku w sferze ortopedycznej zmniejszyły się, co powinno mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Ponadto pozwany przyznał, że wypadek spowodował uraz w sferze emocjonalnej powódki, jednakże opisywane dolegliwości polegające na obniżeniu jej aktywności życiowej i strach przed jazdą samochodem, nie dają podstawy do przyjęcia, że należne powódce zadośćuczynienie powinno wynosić 42.000 zł. Zdaniem pozwanego przyjęta przez Sąd Rejonowy kwota jest nadmierna, a wysokość zadośćuczynienia, łącznie z kwotą już wypłaconą - 21.000 zł, nie powinna przekroczyć kwoty 30.000 zł. Odnośnie wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, to zdaniem pozwanego, nie powinno być wyższe niż 7.000 zł, łącznie z wypłaconą kwotą 4.000 zł. Podkreślono, że powód doznał niewielkich obrażeń ciała. Biorąc pod uwagę rozmiar jego cierpienia fizycznych i stres związany z wypadkiem drogowym kwotę zasądzoną przez Sąd Rejonowy uznano za nadmierną. W ocenie pozwanego stan zdrowia powoda opisany przez biegłych nie daje podstawy do przyjęcia, że nie mógłby wykonywać zawodu policjanta, natomiast zaburzenia nerwicowe mając charakter czasowy.

W apelacji powodowie D. C. i M. B. zaskarżyli powyższy wyrok w części, to jest co do rozstrzygnięć zawartych: w punkcie I w zakresie dotyczącym zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia ponad kwotę 21.000 zł; w punkcie II wyroku w zakresie dotyczącym zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia ponad kwotę 8.000 zł; w punkcie IV w zakresie oddalenia powództwa o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2008 roku mogące wystąpić w przyszłości u powodów oraz w punkcie VI. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisów art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, że kwoty przyznane powodom stanowią odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powodów krzywdę;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisów art. 444 § 2 k.c. poprzez uznanie, że u powodów nie zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość, co skutkowało oddaleniem powództwa w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2008 roku mogące wystąpić w przyszłości u powodów;

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 481 § 1 k.c. zamiast przepisów art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania zamiast daty wcześniejszej, mianowicie daty doręczenia pozwu, a nawet daty zgłoszenia roszczenia;
- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że kwoty przyznane powodom stanowią odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powodów krzywdę;
- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że nie zmniejszyły się widoki powodzenia powodów na przyszłość;
- błędną wykładnię przepisów art. 98 i 100 k.p.c. przez zniesienie kosztów procesu między stronami.

Wskazując na powyższe okoliczności powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez:

- zasądzenie na rzecz powódki D. C. zadośćuczynienia w kwocie ponad zasądzone 21.000 zł do wysokości w łącznej kwocie 40.000 zł, a zatem dopłatę kwoty 19.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;
- względnie zasądzenie na rzecz powódki D. C. zadośćuczynienia w kwocie ponad zasądzone 21.000 zł do wysokości w łącznej kwocie 40.000 zł, a zatem dopłatę kwoty 19.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania (...) S.A. do zapłaty do dnia zapłaty;
- zasądzenie na rzecz powoda M. B. zadośćuczynienia w kwocie ponad zasądzone 8.000 zł do wysokości w łącznej kwocie 11.091, 19 zł, a zatem dopłatę kwoty 3.091,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty;
- względnie zasądzenie na rzecz powoda M. B. zadośćuczynienia w kwocie ponad zasądzone 8.000 zł do wysokości w łącznej kwocie 11.091, 19 zł, a zatem dopłatę kwoty 3.091, 19 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania (...) S.A. do zapłaty do dnia zapłaty;
- ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2008 roku mogące wystąpić w przyszłości u powodów;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Ewentualnie skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazywali, że Sąd pierwszej instancji zauważył wprawdzie szereg elementów krzywdy, której doznali powodowie, jednakże w sposób niedopuszczalny jako wyznacznik wysokości zadośćuczynienia przyjął wysokość przeciętnego wynagrodzenia. Nadto zauważono, że wbrew powszechnie reprezentowanemu pogładowi, Sąd pierwszej instancji uznał, iż młody wiek powodów jest argumentem przemawiającym przeciwko przyznaniu im wyższej kwoty świadczenia. Błędnie też, w ocenie skarżących, Sąd pierwszej instancji przeanalizował rozstrzygnięcia zawarte w opiniach lekarskich, zwłaszcza biegłych psychiatrów, gdzie wprost wskazano, że u obojga powodów uraz psychiczny będzie się jeszcze przez długi czas utrzymywał, zaś u powódki wciąż utrzymuje się uraz kręgosłupa. Za chybione skarżący uznali rozstrzygnięcie Sądu pierwszej w zakresie zasądzenia odsetek od dnia wyrokowania. Podniesiono, że Sąd w tym zakresie powołał się na przepisy 481 § 1 k.c., gdy tymczasem winien się oprzeć na podstawie wynikającej z przepisów art. 455 k.c. Zgodnie bowiem z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 roku, V CSK 57/11, w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. W ocenie powodów błędne jest także rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie uznania, że nie zmniejszyły się u nich widoki powodzenia na przyszłość. Dolegliwości zdrowotne

powodów będące następstwem wypadku są na tyle znaczne, że po upływie blisko 4 lat od wypadku nie ustąpiły one całkowicie i zgodnie z opinią biegłych lekarzy trwać będą nadal. Istnienie tych urazów u powodów ma bezpośredni wpływ na ich życie zawodowe, a także osobiste. Ponadto, Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni przepisów art. 98 i 100 k.p.c. przez zniesienie kosztów procesu między stronami, gdy tymczasem – zdaniem skarżących- w sprawie przedmiotowej Sąd pierwszej instancji winien dokonać porównania roszezeń dochodzonych z roszczeniami ostatecznie uwzględnionymi (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV Cz 119/11).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne, bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Pozwany w swej apelacji, jako dalej idącej, skoro domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości, podniósł zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. wskazując, że zasądzone przez Sąd Rejonowy na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia są wygórowane w stosunku do krzywdy, jakiej doznali. Zwrócono uwagę, że wysokość uszczerbku na zdrowiu powodów, ustalona w toku postępowania likwidacyjnego przez biegłych orzeczników jest w zasadzie zbieżna z wysokością, którą ustalił biegły ortopeda w toku postępowania sądowego. Przypomnieć trzeba, że w przypadku powódki wysokość uszczerbku na zdrowiu lekarz orzecznik ustalił na 13 %, a biegły ortopeda na 10 %, zaś w przypadku powoda wysokość tego uszczerbku lekarz orzecznik ocenił na 2%, a biegły ortopeda na 3%. W niniejszej sprawie należało jednak uwzględnić, że biegły sądowy wydawał opinie na podstawie badania przeprowadzonego w dniu 7 lutego 2012 r., a zatem po upływie znacznego okresu czasu od wypadku, do którego doszło w dniu 28 grudnia 2008 r. Nadto w ramach przedmiotowej sprawy pojawiły się nowe, istotne okoliczności, które musiały mieć wpływ na wysokość przysługującego powodom zadośćuczynienia. Dopuszczono bowiem dowód z opinii biegłego psychiatry, który wyraźnie wskazał, że u powoda, wskutek wypadku, pojawiły się zaburzenia depresyjno - nerwicowo adaptacyjne, z kolei u powódki - zaburzenia lękowo - depresyjne (którym towarzyszą obniżenie nastroju, lęk, zaburzenia snu, obniżenie napięcia dążeń, wspomnienia wypadku połączone z lękiem). W ocenie Sądu Okręgowego te wszystkie okoliczności pozwoliły uznać, że krzywda, której doznała powódka D. C. i powód M. B., jest wyższa, od tej którą ustalono w ramach postępowania likwidacyjnego. Krzywdę tą należało zrekompensować poprzez zasądzenie odpowiedniej, dodatkowej sumy zadośćuczynienia, którą Sąd pierwszej instancji zasadnie ustalił na rzecz powódki w wysokości 21.000 zł, zaś na rzecz powoda w wysokości 8.000 zł – przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, w tym również, w szczególności, młodego wieku powodów i rozmiaru krzywdy uzasadniającej również konieczną zmianą życia osobistego powodów (zwolnienie z pracy powoda, niemożność kontynuowania nauki przez powódkę). Ponadto zmiana orzeczenia, co jednoznacznie przesądzone w orzecznictwie sądowym, dopuszczalna byłaby jedynie w sytuacji rażącej dysproporcji w wysokości zasądzonego świadczenia do wysokości świadczenia należnego, tj. uwzględniającego przesłankę doznanej krzywdy fizycznej i psychicznej, a taka okoliczność w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła. Z tych względów, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Przechodząc zaś do apelacji strony powodowej wskazać trzeba, że skarży się w niej punkty I i II wyroku. W punktach tych Sąd pierwszej instancji zasądził kwoty zadośćuczynienia, a więc strona powodowa nie miała interesu, aby rozstrzygnięcia te skarżyć. Należało zaskarżyć punkt IV wyroku, ale nie tylko w zakresie ustalenia odpowiedzialności za skutki wypadku, które mogą się ujawnić w przyszłości, ale także w tej części, w której oddalono powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie, czyli ponad kwotę 21. 000 zł na rzecz powódki i ponad kwotę 8. 000 zł na rzecz powoda. Skarżący, reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, wadliwie sformułowali zatem zakres zaskarżenia.

Niezależnie jednak i od tego stwierdzenia, w ocenie Sądu Okręgowego, również zarzuty postawione w uzasadnieniu apelacji były nietrafne. Chybiony okazał się główny zarzut apelacji zaniżenia zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez nich krzywdy, co wyraźnie wynika z treści uzasadnienia wyroku.

Okoliczności, na które wskazuje apelacja, a dotyczące młodego wieku powodów, przerwania cyklu edukacyjnego u powódki i zawodowego u powoda, pogorszenia się ich widoków na przyszłość w związku z tym zdarzeniem, a nawet pewnego dyskomfortu psychicznego powódki z powodu szpecącej blizny na rękę, były analizowane i uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji. W apelacji odwołano się do tezy, że zasądzona kwota jest nieadekwatna do rozmiaru cierpień, ale bez wskazania okoliczności, które zasadność jej miałyby potwierdzać. Takich okoliczności nie zauważył też Sąd drugiej instancji. Z tych względów apelacja w tym zakresie nie mogła zastać uwzględniona, ponieważ w ocenie Sądu Okręgowego kwoty, które zasądzono (wraz z kwotami, które wypłacono w toku postępowania likwidacyjnego) w pełni rekompensują doznaną przez powodów krzywdę. Pamiętać przy tym należy, co powołano już przy apelacji pozwanego, że z uwagi na charakter zadośćuczynienia korygowanie jego wysokości przez sąd odwoławczy może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmierne do krzywdy, to jest rażąco wygórowane lub rażąco niskie. W świetle wyżej przedstawionych rozważań taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodziła.

Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutu strony powodowej dotyczącego błędnego określenia początkowej daty płatności odsetek. Niewątpliwie według art. 481 k.c. odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; przysługują one przy tym w zasadzie według stopy ustawowej. Tak ujęte odsetki stanowią rekompensatę uszczerbku doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli ograniczyć się tylko do treści art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c., to trzeba by rzeczywiście przyjąć, że odsetki należą się od daty wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty (od doręczenia odpisu pozwu, jak chciała tego strona powodowa w niniejszej sprawie). Jednak w przypadku ustalenia odszkodowania na podstawie art. 363 § 2 k.c. ustalenie terminu początkowego zasądzenia odsetek w przypadku odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego jest bardziej złożone, uzależnione od okoliczności każdego konkretnego przypadku. Przepis ten ustanawia zasadę, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania; odstępstwa od tej zasady są dopuszczalne tylko wtedy, gdy szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Jeżeli ceny obowiązujące w dacie wyrokowania są wyższe od cen z daty powstania szkody, czy wezwania do jej naprawienia, a ustalenie odszkodowania następuje zgodnie z zasadą z art. 363 § 2 k.c., to dopiero od daty wyrokowania można mówić o opóźnieniu się dłużnika w spełnieniu zasądzonych świadczenia, a tym samym od tej daty należą się wierzycielowi odsetki (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, Nr 2, poz. 26). Gdyby bowiem w takiej sytuacji zasądzić odsetki od wcześniejszej daty, dochodziłoby w ten sposób do podwójnego kompensowania szkody, co jest niedopuszczalne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10 i powołane tam dalsze orzecznictwo). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uzasadniając wysokość przyznawanych powodowi kwot zadośćuczynienia wskazał, że zadośćuczynienie to odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, odnosząc zasądzone kwoty między innymi do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Rozstrzygając o wysokości należnych świadczeń uwzględniono zatem niewątpliwie zmianę warunków i stopy życiowej społeczeństwa od czasu zdarzenia do czasu orzekania. Skoro więc ustalenie wysokości zadośćuczynienia nastąpiło na dzień wyrokowania to uzasadnione było przyznanie odsetek od dnia następnego po dniu wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji.

Wbrew stanowisku skarżących Sąd pierwszej instancji słusznie oddalił ich żądanie ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku, które mogą się ujawnić w przyszłości. Z opinii biegłego ortopedy wynika, że proces leczenia został już zakończony, stan zdrowia w przyszłości nie rokuje istotnych zmian w kierunku poprawy lub pogorszenia. Jedynie biegły psychiatra wskazywał na pewne trudności adaptacyjne, które mogą towarzyszyć powodowi, a związane są z przebytych zdarzeniem. Wskazano przy tym, iż poprawa, a nawet ustąpienie objawów nerwicowych będzie uzależnione od poprawy stanu zdrowia ogólnego. Wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji, opinia ta nie uzasadniała wniosku, że w przyszłości może powstać nowa krzywda, będąca skutkiem wypadku. Dla wykazania tej okoliczności powodowie powinni byli podjąć inicjatywę dowodową, czego jednak nie uczynili. W tej sytuacji Sąd Rejonowy słusznie uznał, że powodowie w sposób niedostateczny wykazali istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące ujawnić się w przyszłości.

Skarżący kwestionowali także orzeczenie o kosztach procesu, podnosząc, że nie było podstaw do zniesienia między stronami kosztów procesu. Stosownie do przepisu art. 100 k.p.c. podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione tylko częściowo, przy czym w przybliżeniu strona powodowa wygrała proces w 56%, a pozwany w 44%, zaś koszty procesu po obu stronach ograniczały się do kosztów zastępstwa procesowego. Trafnie więc uznano, że zachodziły podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów pomiędzy stronami.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację powodów oddalił. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. dokonując ich wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami skoro apelacje obu stron oddalano, a wartość przedmiotu zaskarżenia była zbliżona.